

Ulica Machulskiego w NCL?

Za niefortunną uznał propozycję przypisania patronów „fabrykanckich” zdecydowanej większości nowych ulic i miejsc publicznych w Nowym Centrum Łodzi Konrad Klejsa. Filmoznawca z Uniwersytetu Łódzkiego uważa, że dziedzictwo historyczne i kulturowe Łodzi jest o wiele bogatsze, a dla tożsamości miasta niezwykle istotne są tradycje Łodzi filmowej. Dlatego proponuje patronami kilku ulic w Nowym Centrum Łodzi - w pobliżu EC1, którego częścią jest Narodowe Centrum Kultury Filmowej - uczynić wybitnych twórców filmowych: Wojciecha Jerzego Hasa, Krzysztofa Kieślowskiego, Andrzeja Munka, Jerzego Kawalerowicza, Jana Machulskiego. Konrad Klejsa wystosował w tej sprawie petycję do Rady Miasta Łodzi, która na przełomie sierpnia i września ma zająć się nazwami ulic w NCL. Pomysł popierają m.in.: Mariusz Grzegorzek, Filip Bajon, Piotr Dziegiel, Jacek Bławut. Oto treść petycji, którą można podpisać [tutaj](#):

Petycja w sprawie nazwania ulic w Nowym Centrum Łodzi

Upubliczniona w lipcu bieżącego roku koncepcja nazwania ulic w Nowym Centrum Łodzi jest niewątpliwie interesująca i warta rozważenia. Niemniej, propozycję zakładającą przypisanie patronów „fabrykanckich” zdecydowanej większości nowych ulic i miejsc publicznych (chlubne wyjątki stanowią rynek Kobro i plac Strzemińskiego) trudno uznać za fortunną - dziedzictwo historyczne i kulturowe Łodzi jest bowiem o wiele bogatsze, niż mogłoby wynikać z przedłożonego pomysłu.

Dla tożsamości naszego miasta (a zarazem - dla jego międzynarodowej promocji) niezwykle istotne są tradycje tzw. „Łodzi Filmowej” - których, zakładamy, nie trzeba bardziej szczegółowo wyjaśniać. W tym kontekście brak nawiązania do kultury filmowej w planach NCL jest doprawdy zadziwiający - tym bardziej, że mowa jest o kwartałach ulic w pobliżu budynków Ec1, którego częścią jest Narodowe Centrum Kultury Filmowej.

Z tego powodu zasadne wydaje się, aby patronami kilku ulic w Nowym Centrum Łodzi uczynić wybitnych twórców filmowych, w szczególności Wojciecha Jerzego Hasa (wieloletniego Rektora łódzkiej Szkoły Filmowej, autora m.in. „Sanatorium pod klepsydrą”, nakręconego w dużej części w Łodzi; zmarłego i pochowanego w naszym mieście w Alei Zasłużonych na Cmentarzu Doły) oraz Krzysztofa Kieślowskiego (który ukończył Szkołę Filmową, składając jako film dyplomowy dokument „Z miasta Łodzi”; łódzkie plenery odgrywały ważną rolę w jednym z najważniejszych filmów tego reżysera, w „Przypadku”).

Warto także rozważyć nadanie nowym ulicom patronatów dwóch innych pedagogów PWSFTviT: Andrzeja Munka (krótco po ukończeniu tej uczelni został jednym z głównych przedstawicieli tzw. polskiej szkoły filmowej, realizując m.in. „Zezowate szczęście” i cenioną także zagranicą „Pasażerkę”) oraz Jerzego Kawalerowicza (autora m.in. „Faraona” i „Matki Joanny od Aniołów”; jego słynny „Pociąg” zawiera sceny nakręcone na łódzkim dworcu - choć akurat była to stacja Łódź-Kaliska).

Wreszcie, bez wątplenia na „swoją” ulicę zasługuje także Jan Machulski - urodzony w Łodzi, późniejszy Honorowy Obywatel tego miasta; absolwent, a następnie pedagog i dziekan Wydziału Aktorskiego PWSFTviT, wybitny aktor teatralny, który w świadomości kinomanów zapisał się przede wszystkim jako Henryk Kwinto z filmu „Vabank”.

Gdyby Rada uznała tę propozycję za celową, być może warto przy jej realizacji uwzględnić następujące okoliczności:

- patronaty wymienionych twórców należałoby nadać ulicom znajdującym się w bezpośrednim sąsiedztwie NCKF - w ten sposób podkreślony zostałby „filmowy” charakter tego miejsca;
- nazewnictwo ulic powinno zostać tak ukształtowane, by szlaki „filmowe” krzyżowały się, wytwarzając w ten sposób atrakcję turystyczną (przykładowo, w Poczdamie turyści chętnie robią

zdjęcia pod słupami znakującymi skrzyżowanie ulic Josepha von Sternberga i Georga W. Pabsta);
- sąsiedztwo stacji Łódź Fabryczna byłoby idealną lokalizacją dla ul. Kieślowskiego (z uwagi na film „Przypadek”) oraz ul. Kawalerowicza (nawiązanie do filmu „Pociąg”).

Argumenty te pozwalają zaproponować, by ulicami twórców filmowych nazwać arterie wstępnie oznaczone na planie jako: Geyerów, Scheiblerów, Arkuszevskich, Heinzlów i Poznańskich. Gdyby propozycja ta mogła zostać uwzględniona, wspomniane tu rody fabrykanckie mogłyby stać się patronami ulic w „prawobrzeżnej” (od ulicy wcześniej określanej jako „Nowotargowa”) części planowanego NCL. W ten sposób zachowano by zasadnicze założenia oryginalnej koncepcji, kształtując zarazem południowo-zachodnią część NCL jako przestrzeń nawiązującą - wraz z nazwiskami Strzemińskiego i Kobro - do dziedzictwa artystycznego Łodzi (zgodnie z ideą planu zagospodarowania przestrzennego, przewidującą dominację funkcji kulturalnych w tych kwartałach miasta).

Petycję wspierają:

- prof. dr hab. Mariusz Grzegorzek - reżyser, JM Rektor Państwowej Wyższej Szkoły Filmowej, Telewizyjnej i Teatralnej im. L. Schillera
- Marzena Bomanowska - dyrektor Muzeum Kinematografii
- prof. dr hab. Filip Bajon - reżyser, dyrektor Studia Filmowego „Kadr”,
- dr hab. Piotr Mikucki - reżyser, dziekan Wydziału Reżyserii PWSFTviT
- prof. dr hab. Ryszard W. Kluszczyński - kier. Katedry Mediów i Kultury Audiowizualnej UŁ
- dr hab. Piotr Sitarski - filmoznawca, Zakład Historii i Teorii Filmu UŁ
- dr hab. Tomasz Majewski - kulturoznawca, Uniwersytet Jagielloński
- Piotr Dzięcioł - producent, prezes Opus-Film
- Ewa Puszczyńska - producent, Opus-Film
- Jacek Bławut - reżyser, wykładowca PWSFTviT
- Andrzej Sapija - reżyser, wykładowca PWSFTviT
- Mariusz Wilczyński - reżyser, wykładowca PWSFTviT
- Sławomir Fijałkowski - prezes Stowarzyszenia „Łódź Filmowa”, właściciel kina Charlie

dr Konrad Klejsa
Zakład Historii i Teorii Filmu
Uniwersytetu Łódzkiego